

stickxr, domek na drzewie

Znowu zatruwam się dymem
Tak przelecę całą zimę
Wdychając tą nikotynę
Do moich płuc
Czekaj zaraz coś wykminię
Bo to kiedyś mnie zabije
Ale w sumie może lepiej
Nie być tu

W sumie co - co ja tam wiem
Chcę tylko spokój mieć
Chcę tylko Ciebie mieć
I na koncie pare zer
Bo świat jest nie fair
No i dobrze o tym wiem
Więc wyjedźmy gdzieś i wybudujmy

Domek na drzewie
Tam będzie nam lepiej
Więc złap mnie za rękę i chodź
Chcę mieć swoją przestrzeń
Bo wokół pretensje
Łamie mi się serce bo

Wokół tylko strach, strach, strach
Tylko krzyk i płacz
Tylko Ty i ja
Dziwny jest ten świat
Wokół tylko strach, strach, strach
Tylko krzyk i płacz
Tylko Ty i ja
Dziwny jest ten świat

Zapraszam do wnętrza
Jest tu jeszcze pusto
Mam 7 lat nieszczęścia
Bo rozbiłem lustro
Wszystkie moje rzeczy
Chcę z Tobą mieć na pół
Może w przyszłym roku
Mój świat wciąż będzie Twój

Smutne dzieci w swetrach
Będą miały swoje miejsce
W zniszczonych conversach
Całe życie szukam szczęście
Całe życie presja, ale będzie tylko lepiej
Więc wyjedźmy stąd i wybudujmy

Domek na drzewie
Tam będzie nam lepiej
Więc złap mnie za rękę i chodź
Chcę mieć swoją przestrzeń
Bo wokół pretensje
Łamie mi się serce bo
Wokół tylko strach, strach, strach
Tylko krzyk i płacz
Tylko Ty i ja
Dziwny jest ten świat
Wokół tylko strach, strach, strach
Tylko krzyk i płacz
Tylko Ty i ja
Dziwny jest ten świat